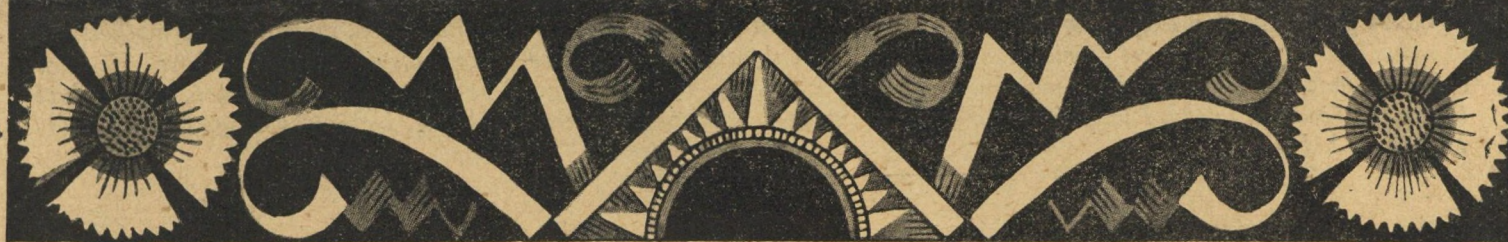


POLAK WE FRANCJI



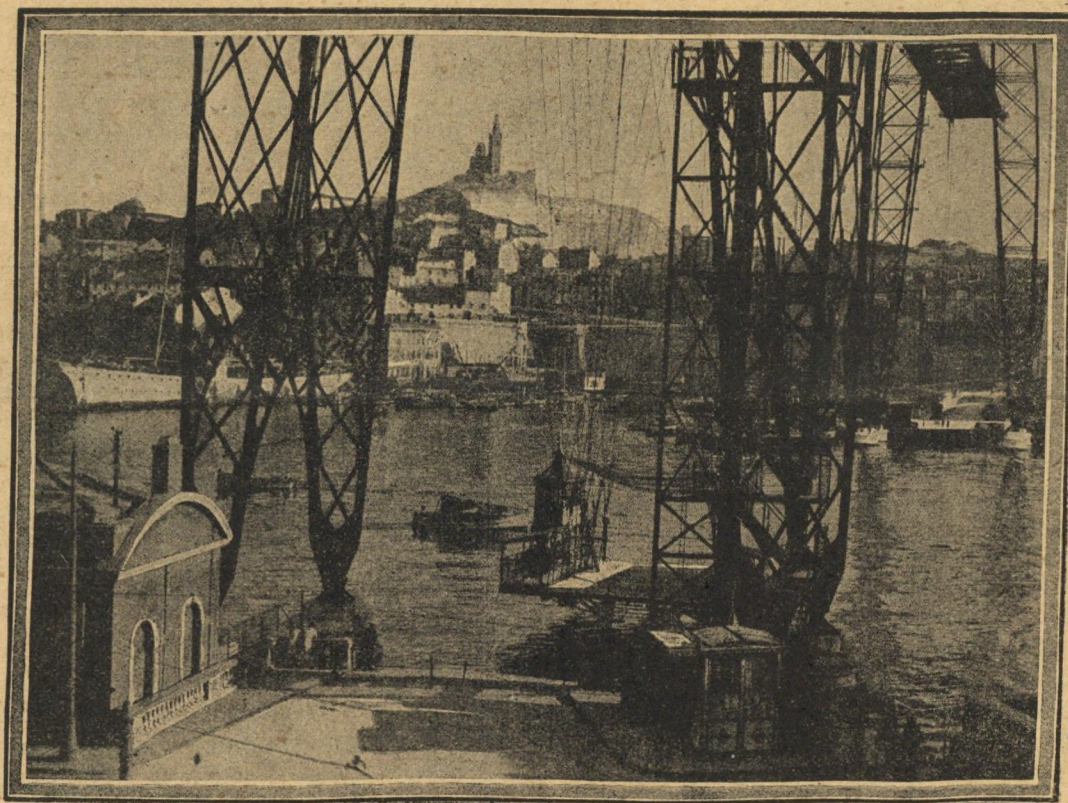
LE POLONAIS EN FRANCE - JOURNAL
HEBDOMADAIRE



Tygodnik poświęcony sprawom religijnym, społecznym i ojczystym

PARYŻ
NIEDZIELA
22 Września
Nr. 33

Przedpłata
we Francji :
Miesięcznie 3 fr
Rocznie 36 fr
Nr. czeku 97067



Port w Marsylii

Adres Redakcji i Administracji: 263-bis, rue St. - Honoré, PARIS I. ... Telefon: Richelieu 90-40



EWANGELJA NA NIEDZIELĘ SIEDEMNASTĄ PO ŚWIĄTKACH Mat. IX. 1—8.

W on. czas: Wstąpiwszy Jezus w łódkę przewiózł się i przyszedł do miasta swego. A oto przynieśli mu powietrzem ruszonego, na łożu leżącego. A widząc Jezus wiarę ich rzekł powietrzem ruszonemu: Ufaj Synu, odpuszczając się grzechy twoje. A oto niektórzy z Doktorów mówili sami w sobie: Ten bluźni. A widząc Jezus myśli ich, rzekł: Czemu myślicie złe w sercach waszych? Cóż jest łatwiej, rzec: odpuszczając się grzechy twoje? czyli rzec: wstań, a chodź? A iżbyście wiedzieli, że moc ma Syn człowieczy na ziemi odpuszczać grzechy, tedy rzekł powietrzem ruszonemu: Wstań, weźmij łożo twoje, a idź do domu twego. I wstał i poszedł do domu swego. A ujrzawszy rzesze bały się, i chwalili Boga, który dał takową moc ludziom.

Ile razy słyszymy w głębi naszej duszy: «nie czyn tego», gdy nas pokusa do złego pobudza, albo «Czyn to», gdy nie chcemy naszego obowiązku spełnić. Drażni nas często ten głos sumienia, lecz jeśli go posłuchamy, mamy spokój w duszy i wewnętrzne zadowolenie; jeśli przeciwnie łamiemy go, to jest to grzechem, dręczą nas wyrzuty i obawa sprawiedliwości bożej ściga.

Spytajmy się siebie: skąd się bierze głos sumienia? Ludzie, udający, iż w Boga nie wierzą, twierdzą, że sumienie jest tylko wytworem obyczajów, skłonności, upodobań, że więc jest zupełnie względne i zmienne. Przeciwno temu jednak powstaje przekonanie wszystkich narodów świata, iż głos sumienia, to głos Boga, że więc nakazy jego są niezależne od naszych kaprysów i namiętności. Już słynny filozof pogański, Cyceon, twierdził, że są prawa moralne, które są jakby wyrazem natury w nas i dlatego mają wszędzie uznanie; kto widział np., iżby jaki naród stawiał pomniki zdrajcom lub ojczółcom? Św. Paweł w swym liście do Rzymian (II, 14-16) kategorycznie twierdzi, iż zasady moralne obowiązują nie tylko Żydów, którzy zakon od Boga otrzymali, lecz i pogań, którzy mają wypisany tenże zakon w sercach swych czemu zaświadcza ich własne sumienie, które ich oskarża lub broni w dniu, w którym Bóg będzie sądził skryte uczynki ludzi.

Otóż jest jasną rzeczą, iż głos sumienia, wskazujący nam nasze postępowanie, chwalcący lub potępiający nas za nasze czyny, nie może być tworem naszej woli, bo w takim razie moglibyśmy zmienić jego nakazy stosownie do naszej korzyści: w interesie naszym mogłoby być np. zabić lub okraść kogo, gdy nikt nie widzi, zgwałcić lub uwieść niewinną dziewczynę, gdy niema obawy sądu, oszczerstwa rzucić na niewygodną nam osobę, aby jej zaszkodzić i t. d., lecz sumienie nie dbając o nasz interes woła wielkim głosem: «nie wolno», a jeśli złamiemy go, wtedy dręczą nas wyrzuty, choćby «nikt nas nie widział».

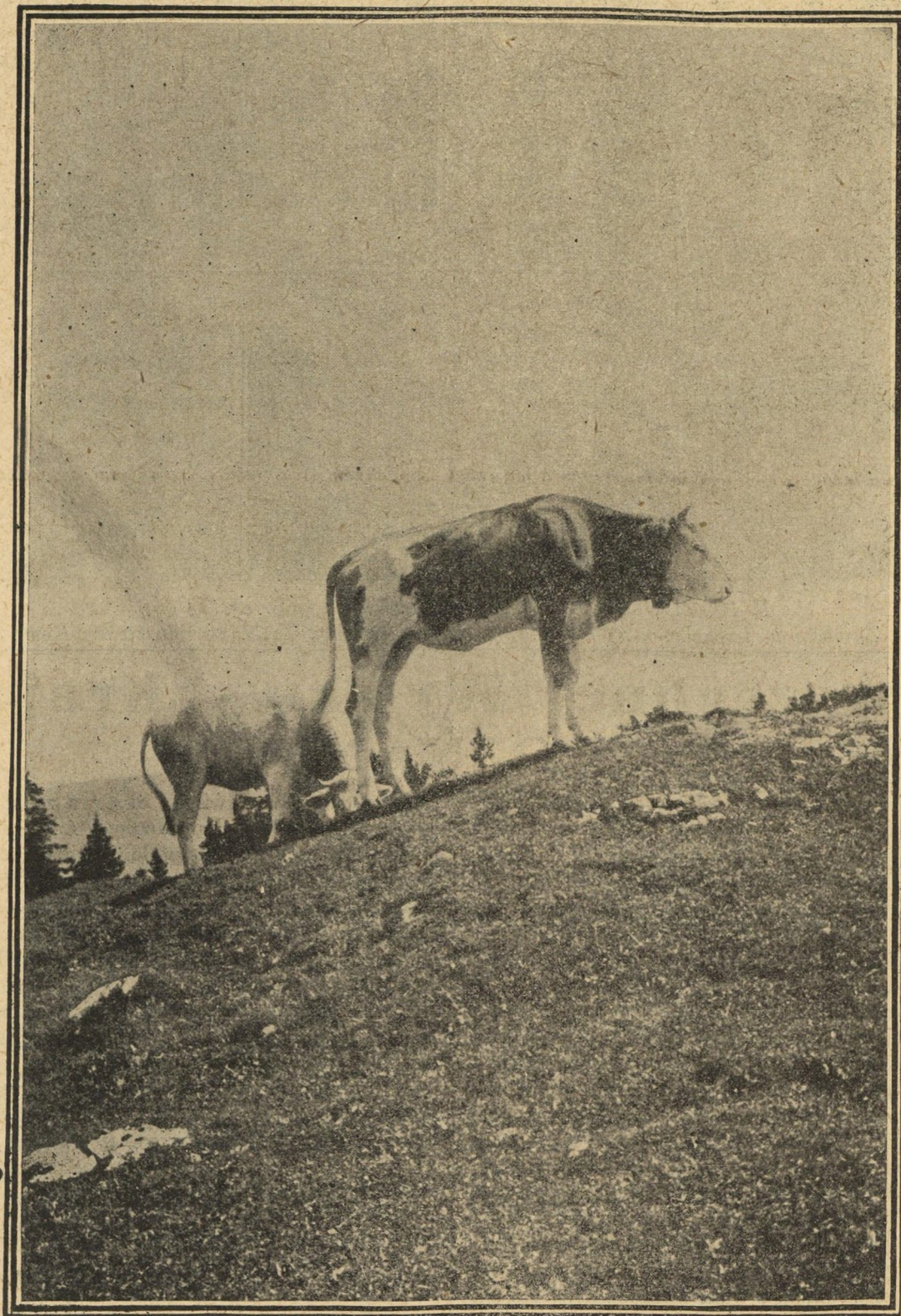
Można sumienie zagłuszyć, lecz nie można znieść odpowiedzialności przed Bogiem za popełnione zbrodnie, dlatego przestępcy zazwyczaj są tak niespokojni, nawet gdy

udają, iż się Boga nie boją. Albowiem ów głos sumienia niezależny od naszej woli pochodzi od wyższej woli naszego Stwórcy, który nie mógł nas pozostawić bezradnych wobec naszych obowiązków. Dlatego nakazy sumienia są niezmiennie jak i sam Bóg, nasz najwyższy Prawodawca, i tylko w Nim mają one swe usprawiedliwienie: Prawodawca musi być niezależny i wyższy od podanych jego prawom i musi mieć środki karne, aby zapewnić posłuch swym nakazom, inaczej naraziłby się na pośmiewisko. Prawda ta jest tak jasna, iż nawet Kant, mimo swego «krytycyzmu» z istnienia prawa moralnego głoszonego przez sumienie wyprowadzał istnienie Boga Prawodawcy, a ze spełnienia lub łamania tego prawa — Boga Sędziego, nagradzającego lub karzącego w wieczności uczynki ludzkie, które tu na ziemi różnie były oceniane i często na opak sądzone.

Lecz czyż niema sposobu na sprawiedliwość bożą, je-no w wieczności? Cóż ma czynić przestępca, którego dręczy sumienie? Ma-li umrzeć w swym grzechu bez nadziei prześlągania Boga? Jeden Bóg może odpuścić grzechy, bo grzech jest sponiewieraniem Jego najwyższej woli względem nas. Lecz skąd my możemy wiedzieć iż Bóg dał się prześlągać naszymi kornymi modłami? Jest to wielkie udęczenie dusz lepszych heretyków, którzy nie wiedzą, czem zastąpić spowiedź sakramentalną, którą za podszeptem szatana odrzucili, jako «niegodną», «poniżającą», «zmyśloną przez Kościół katolicki dla uciskania i wyzyskiwania sumień ludzkich».

Otóż Bóg może, jeśli zechce, przekazać prawo odpuszczania grzechów ludziom do tego przezeń powoanych, aby przywrócić upadłym duszom łaskę uświęcającą, bez której nie masz zbawienia. W dzisiejszej Ewangelji czytamy w rzeczy samej jak P. Jezus, Syn Boży, własną mocą, jako Bóg, odpuszcza grzechy, i tę władzę dał kapłanom katolickim, aby jak najwięcej sumień oczyszczali i do chwały wiecznej doprowadzili. Cześć zato Tobie i chwała, Chrystusie Panie Amen.

Ks. Julian Unslicht.

*Na pastwisku.*

Kochani Czytelnicy „Polaka we Francji”!

WSZYSCY JUŻ OPLACILI GAZETĘ DO KOŃCA ROKU, POZOSTAŁO JESZCZE NIEWIELU, KTÓRZY DOTĄD NIE NADEŚLALI NALEŻNOŚCI. PROSIMY PRZETO O JAKNAJRYCHLEJSZE UREGULOWANIE PRENUMERATY, GDYŻ W PRZECIWNYM RAZIE WYSYŁKĘ WSTRZYMAMY. IDZIEMY W SZYBKIM TEMPIE KU ROZWOJOWI. GAZETĘ Z DNIA NA DZIEŃ ULEPSZAMY I ULEPSZAĆ BĘDZIEMY, ALE NAM POTRZEBA WASZEGO POPARCIA. KOCHANI CZYTELNICY, — POPARCIA W POSTACI REGULARNEGO PŁACENIA SWEGO ABONAMENTU CZEKAMY!

ADMINISTRACJA.



Z ROZRUCHÓW W PALESTYNIE: (zob. str. 7)

1) Ściana płaczu. 2) Ulice w Jerozolimie. 3) Były Ang. Kom. Rządowy. 4) Nowo mianowany Kom. Angielski.

Z Powszechnej Wystawy Krajowej w POZNANIU

Ksiądz redaktor, dawny mój kolega szkolny, zaproponował mi, bym od czasu do czasu napisał parę słów z kraju dla Czytelników «Polaka we Francji».

Jakżeż nie zacząć tych dorywczych korespondencji od przedstawienia Wam, kochani Czytelnicy, tego najpiękniejszego dzieła, na jakie zdobyła się cała Polska po dziesięciu latach swej niepodległości, mianowicie wspaniałej Powszechnej Wystawy Krajowej, odbywającej się od kilku miesięcy w najbardziej polskim mieście — Poznaniu.

W dniu 15 marca r. b. sam Pan Prezydent Rzeczypospolitej otworzył uroczystie w otoczeniu ministrów i innych wysokich dygnitarzy państwowych Wystawę i odtąd płyną fale ludu z całej Polski, by zobaczyć, co nasz kraj stworzył przez tych pierwszych dziesięć lat, odkąd wygnaliśmy zaborców i ustanowili sobie własne państwo. Już blisko 2 i pół miliona osób zwiedziło Wystawę, a wszyscy z podziwu nie mogą wyjść, że ta Polska taka bogata, taka rządna i dążąca bezustannie do postępu, do rozwoju. Dziwią się swoi, dziwią i obcy, którzy przyjeżdżają obejrzeć sobie wystawę. Miałem możność rozmawiania z wielu zagranicznymi gośćmi, którzy nie taili zachwyty i uznania dla dokonanego przez nas dzieła. Najwięcej, to już dziwili się Niemcy, którym wpajano sysytematycznie, że Polska nie utrzyma się jako państwo, że nie potrafi się rządzić i rychło wskutek nieporządków i ubóstwa upadnie. Dzisiaj, oglądając Wystawę, otwierają im się oczy i muszą przyznać, że się mylili.

Wystawa jest krajową, to znaczy, wszystko, co na niej pokazują, jest wytworem rąk polskich. Niema więc na niej wystawców zagranicznych, jak na odbywającej się równocześnie światowej wystawie w Barcelonie (w Hiszpanji). Ale to, co polski rolnik, przemysłowiec, polski artysta, wreszcie

co rząd polski wystawił — olśniewa zwiedzających bogactwem różnorodnych eksponantów. Aż wierzyć się nie chce, że to wszystko w Polsce powstało. Pokazuje się, że jesteśmy jednak wielkiem państwem, że mamy zadatki do wspaniałego rozwoju, których nie marnujemy, lecz stale je podnosimy i rozszerzamy dzięki harmonijnej współpracy wszystkich czynników społecznych, wśród których i robotnik polski odgrywa wielką, doniosłą rolę.

Na koniec tych paru ogólniejszych uwag o Wystawie w Poznaniu zaznaczam, że zamknięcie jej nastąpi 30 września. Komu więc czas i środki pozwalają, winien pomyśleć o tem, by jaknajprędzej wybrać się do Poznania i pokrzepić swoje serce widokiem rzeczywiście wspaniałym. Poznań przyjmuje każdego gorącym sercem. O kwatery nie trudno, posiłki też można dostać tanie i smaczne. Wyzysku tu niema, co wszyscy zgodnie stwierdzają.

Poznań, we wrześniu.

Dr. M. Chełmickowski.

Baczność!

Tragiczny lot ś. p. majora L. Idzikowskiego wzruszył do głębi całe społeczeństwo Polskie. Niejeden rodak pragnąłby mieć pamiątkę po dzielnym bohaterze, którego pamięć nigdy nie powinna zagać. W tym celu wydała Administracja naszego pisma piękną podobiznę Komendanta Idzikowskiego w wykonaniu p. Tłomakowskiego. Można ją nabyć w Administracji «POLAKA WE FRANCJI» w cenie 2 franków. Na kosztą przesyłki należy dołączyć 50 cent.

Piszcie zaraz pod adresem:

«POLAK WE FRANCJI» 263-bis, rue St.-Honoré
Paris I.



Mieszkańcy pustyni nie znają trudności mieszkaniowych. Wystarczy im namiot.

List do Wychodźstwa Polskiego we Francji

Już wiele lat upłynęło kiedy jako student uniwersytetu objeżdżałem placówki polskie, aby nieść pociechę religijną swoim rodakom.

Dzisiaj znowu powróciłem do Francji na kilka tygodni i nie mogę się powstrzymać by nie napisać listu jako odpowiedzi na szereg listów przesyłanych mi do Polski, by nie skreślić kilka swych uwag na temat wychodźstwa polskiego we Francji.

Naprzód jednak pragnę podziękować za pamięć i swego czasu współpracę i pozdrowić moich rodaków, gdzie kiedyś pracowałem a więc: Mazingarbes, Vermelles, Grenay, Brebis, Annequin, Aucheles, Vieux Conde, Macon Conde, Saint Mathurin, Dourge, Basse Indre, Coueron i ten cały szereg miejscowości gdzie w przejeździe zaglądałem, aby nieść słowo kapłańskie do swoich.

Jak kiedyś przed pięciu laty i dzisiaj wśród wychodźstwa słyhać tęsknoty za swym krajem, i dzisiaj oczy wychodźstwa spoglądają na wschód do Polski czekając na zew powrotu.

Żyjąc w Polsce doskonale znam nasze polskie kłopoty, ale wierzę, że trudności z którymi Polska walczy potroszę maleją. Polska podnosi się, o czym świadczy choćby wielka Wystawa w Poznaniu. Niech tedy głos rozpacz nie zakrada się do duszy polskiego wychodźcy, niech na zew Polski czeka.

Zapewne na głos powrotu może jeszcze długo trzeba będzie czekać, ale ta wielka Polska, która «nie zginęła póki my żyjemy», ona kiedyś musi zebrać wszystkie swe syny do siebie i dać jej pracę i zarobek u siebie.

To niech będzie słowem pociechy.

A teraz chcę się podzielić pewną radością z wami, polscy wychodźcy.

Cieszę się na widok postępów waszych organizacji katolickich.

W Paryżu w Misji katolickiej dużo mi o nich mówiono. Organizacje polskie katolickie, gdzie będzie skupione wychodźstwo, podtrzymają waszego ducha, dadzą wam siłę na odpór zła, które zaczyna zakradać się do duszy wychodźstwa polskiego.

Zgrupowani w polskich organizacjach podtrzymując katolickiego ducha polskiego będziecie zawsze nam drodzy choć dzielą nas granice, będziecie zawsze gotowi na zew powrotu, kiedy go usłyszycie z Polski.

Katolickie organizacje polskie winny dbać o honor polaków, dzisiaj we Francji szargany przez różne piśmidła, które się roją od tytułów «polscy bandyci».

Te organizacje winny zacieśniać coraz bardziej braterskie węzły wychodźcze, by nasi wychodźcy nie rozpraszały się nie opuszczali swoich, bo łącząc się nawet z przyjacielami, ale nam usposobnieniem różnymi dochodzi do takich tragicznych wypadków, jak ten o którym czytałem wczoraj, że Polka zabiła swego męża Francuza, a następnie sama zakończyła samobójstwem.

Niech tedy rozrastające się polskie organizacje wypełniają ten brak własnej ojczyzny, jaki odczuwa Polak na wychodźstwie.

Za wychodźstwem polskim idzie polskie duchowieństwo. Na zjeździe wychodźstwa polskiego w Warszawie wszyscy podkreślali wielką ofiarność i potrzebę dla każdej kolonii polskiego kapłana. Obowiązkiem tedy każdego większego skupiska polskiego starać się o swego księdza.

W Polsce księży brak, ale w każdym razie musi się znaleźć ksiądz dla tych, którzy są zdala od swego kraju.

Cieszę mnie, że już z pośród polskiego wychodźstwa wychodzą polscy księża jak: Ks. Jan Glapiak z Grenay. Niech im Bóg da tylko dużo siły do poświęcenia i ofiarności dla dobra swoich współbraci.

W niedługim czasie pono ma stanąć w Polsce seminarjum, które kształcić będzie księży dla wychodźstwa. Do seminarjum muszą przyjść synowie wychodźstwa i jako najbardziej znający warunki pracy.

Katolickie organizacje winny serdecznie z tem dziełem współpracować.

Dużo się lśnie pod pióro. Z Polski bardzo często zdami się słyszyć tylko złe, boć to już jest naszą wadą narodo-

wę, aby się krytykować, a obcych tylko chwalić. Słusznie Wincenty Pol zaznaczył «cudze chwalicie swego nie znacie, sami nie wiecie, co posiadacie».

Polska ma duże trudności zewnętrzne i wewnętrzne, ale powoli idzie stale naprzód.

Piszę ten artykuł dnia 17 sierpnia. Kiedy sobie przypomnę chwilę 9 lat temu będąc w Warszawie, jak dzieci po lat 16 szły na front ochoczo ze śpiewem «Jeszcze Polsko nie zginęła» i te dzieci przepędziły bolszewików, kiedy nikt na du-

chu nie upadł, wszyscy wierzyli głęboko, że Polska zwycięży, tak i teraz każdy musi nieść tą wiarę w sprawę Polski.

Tak ogólnie chciałbym Was natchnąć wiarą, nadzieją i miłością wzajemną wśród tych trosk życia codziennego. Chciałbym by mój ten list był promykiem świetlanym do dusz Waszych wśród prac i znojów.

Oddany Wam w Chrystusie

Ks. Dr. J. Grelewski.

OBOWIĄZKI MĘŻCZYZN

(Ciąg dalszy)

Staraj się aby w wychowaniu i prowadzeniu dziecka pomiędzy tobą a matką nie było różnicy zdań i kierunku.

Pamiętaj ojcie, że to dziecko, które ci Bóg dał, ma nie tylko ciebie, ale i Boga na niebie za ojca. Więc Boże daj temu dziecku wychowanie i Bogu Ojcu oddaj z powrotem. Na obraz Boży, a nie na obraz świata, wychowaj dziatki twe!

3. Mężczyzna jako głowa rodziny.

Głową rodziny nazwał św. Paweł ojca i męża w rodzinie. Nie mąż żonie, ale żona mężowi ślubuje posłuszeństwo. Głowa i serce to najważniejsze części w organizmie ludzkim. W rodzinie ojciec głowa, serce matka, są tymi najważniejszymi członkami, w skład rodziny wchodzącymi. Ojciec, mąż, jako głowa, ma swym rozumem i rozsądkiem kierować całą rodziną, a matka miłością serca ma rozgrzewać całe ognisko rodzinne.

Kiepska głowa u człowieka rodzi kiepskie życie. Tak samo w rodzinie! Gdy głowa chora, niema ładu i porządku w rodzinach. Ojcu, jako głowie rodziny, przysługuje prawo ostatniego słowa we wszystkich sprawach i kłopotach rodzinnych. Żony i matki zdania należy zasięgać we wszystkim, gdyż żona jest dana mężczyźnie na pomoc, ale kierować rodziną ostatecznie ma mąż i ojciec, a nie żona, matka, a tem mniej dzieci. Na głowie zatem rodziny, a więc na ojcu i mężu, a nie na matce i żonie spoczywa obowiązek troski, starania się o środki niezbędne do utrzymania rodziny całej! Pamiętaj przeto, ojcie, że nie od parady tylko Bóg uczynił cię głową rodziny. Głowa twoja musi nieraz dobrze się napocić, abyś mógł spełnić obowiązki karmiciela i żywiciela poddanych pod rządy i opiekę twoją.

Twoim obowiązkiem jest zabezpieczyć los i przyszłość każdego dziecka z osobna.

Pracuj zatem w pocie czoła na chleb powszedni, aby ty, żona i dzieci miały się z czego wyżywić, okryć i od nędzy i żebractwa na przyszłość uchronić. Pracuj i oszczędzaj w życiu. Nie wydawaj grosza na pijatykę, karty i inne kosztowne zabawy. Nie uszczuplaj marnotrawnem życiem ojcowizny własnej, ale staraj się wszelkimi siłami pomnożyć majątek, po ojcach odziedziczony. Pieniądze składaj w banku, t. j. oddaj żonie. Strzeż się w życiu kolegów i przyjaciół od kieliszka i zielonego stolika. Nie umieszczaj tak cennej rzeczy, jaką jest serce, w gronie przyjaciół, bo to serce w pierwszym rzędzie do rodziny należy. Nie rób z domu hotelu, w którym można się przespać, zjeść i wypić. Nie zapraszaj głowy twej trunkiem, bo trunki rozum odbierają. Od wódki rozum krótki, od piwa głowa się kiwa, z chwilą z którą głowa twoja kiwać się póżnie, kiwać się zaczną i wszystkie członki w rodzinie twej.

Nie graj w karty, bo kto gra w karty, ma grzbiet obdarty.

Unikaj swarów, niezgód, a zwłaszcza procesów, które stały się plagą naszego ludu. Nie marnuj czasu, bo czas to złoto. Po pracy wracaj prosto do domu, gdzie cię czeka żona i dzieci; a unikaj szynków, zwłaszcza w sobotę po wypłacie, w niedzielę i święto po nabożeństwie, a jeszcze więcej, gdy jedziesz do miasta za sprawunkami lub na jarmarki i targ celem zakupna lub sprzedaży. Są to bowiem dnie i chwile, w których fantazja pijacka triumfy święci zwykła.

Bądź sumiennym w swym fachu i zawodzie. Jesteś robotnikiem, nie leń się w pracy; jesteś rolnikiem, kochaj ziemię, jako matkę żywicielkę; korzystaj z doświadczenia własnego i drugich, abyś z ziemi największe mógł wyciągnąć zyski. Jesteś rzemieślnikiem, oddaj pracę zamówioną na czas i dobrze wykończoną, aby nie stracić klienteli i podnieść opinię naszego polskiego rzemiosła. To są obowiązki mężów jako panów, gospodarzy, głów kółek rodzinnych. Mężczyzna jest głową rodziny, ale także i ręką, która pracować ma na rodzinę, a także i nogą, która chodzić winna około wszystkich spraw i potrzeb rodzinnych. (d. c. n.)

Przedłużenie ważności urlopów

DLA ROBOTNIKÓW OBCOKRAJOWYCH WE FRANCJI.

Do Ministerstwa Pracy w Paryżu zwrócono się z zapytaniem w sprawie przedłużenia urlopów dla robotników, którzy urlop otrzymali, lecz z przyczyn ważnych w wyznaczonym terminie urlopowym powrócić nie mogą do Francji.

Minister powiedział, że urlop dla ważnych powodów może być przedłużony.

W tym wypadku robotnik lub jego pracodawca winien zwrócić się do departamentalnego biura pracy (Office Departemental de Placement) z poświadczeniem urlopowem i listem powrotnym (lettre de rappel) oraz podaniem powodu dłuższego zatrzymania w kraju.

Dokumenty po udzieleniu t. zw. «opinji przychylniej» lub odrzuceniu, zostaną przesłane pracodawcy z rozstrzygnięciem swoim.

Z powyższego wynika, że przedłużenie urlopu przechodzi przez ręce władz najwyższych. Kto chce uniknąć tych wszystkich formalności, niechaj lepiej bez nadzwyczajnego powodu urlopu nie przedłuża.

NADESZŁY ŚWIETNE SŁOWNIKI POLSKO-FRANCUSKIE Z WYMOWĄ W ŁADNEJ I TRWAŁEJ OPRAWIE PŁUCIENNEJ. KTO CHCE SZYBKO NAUCZYĆ SIĘ PO FRANCUSKU, WINIEN ZAOPATRZYĆ SIĘ W TEN SŁOWNIK

Cena 15 fr. z przesyłką. Adres: 263-bis St. Honore Paris I.



WYPADKI W JEROZOLIMIE

Przyczyną ostatnich krwawych walk ma być t. z. «Ściana płaczu».

Mur ten według podania to szczątki murów świątyni żydowskiej wystawionej przez Salomona jeszcze, gdzie żydzi zwłaszcza w szabas zbierają się na modlitwę i opłakują dawną swą świętą przeszłość.

Przed murem znajduje się plac wielkości około 150 tysięcy mt. na którym według podania, Abraham miał zbudować ołtarz, gdzie ofiarował Izaaka, tu także Dawid miał zbudować ołtarz a Salomon wybudować świątynię. Stąd to miejsce u żydów jest uważane za święte.

Dla Arabów muzułmanów zaś jest także miejscem świętem, bo na tem to miejscu prorok Mahomet, odbywając podróż z Mekki do Jerozolimu na fantastycznym zwierzęciu «Burak» zatrzymał się na odpoczynek.

Za czasów panowania tureckiego zabronionem było żydom wogóle ustawianie pod Ścianą Płaczu ławek, czy jakich sprzętów, modlić się i głośno mówić.

Rząd angielski potwierdził żądania Arabów, ale skoro muzułmanie chcieli obok ściany płaczu przebudować swe budynki, a przez to zamknąć drogę do «Ściany płaczu» żydzi sprzeciwili się i rząd angielski zabronił Arabom wszelkiej zmiany. Te ustawiczne zatargi i kłótnie doprowadziły do krwawych starć, i kilkaset trupów tak ze strony żydowskiej jak i ze strony arabskiej padło.

Po długich targach, w czasie których niejednokrotnie zanoszono się na rozbicie narad i zgody między sojusznikami wreszcie przedstawiciele Anglii, Belgii, Francji, Japonii, Niemiec i Włoch podpisali protokół w sprawie ewakuacji Nadrenji. Oddanie Niemcom Nadrenji nastąpi najpóźniej do 30 czerwca roku przyszłego; plan Younga wchodzi w życie z dniem 1 września.

Dyrekcja kompanji Lievin zajęła się urządzeniem ochronki dla dzieci polskich na szybie 7 w Avion. W najbliższym czasie ochronka ta będzie uruchomiona.

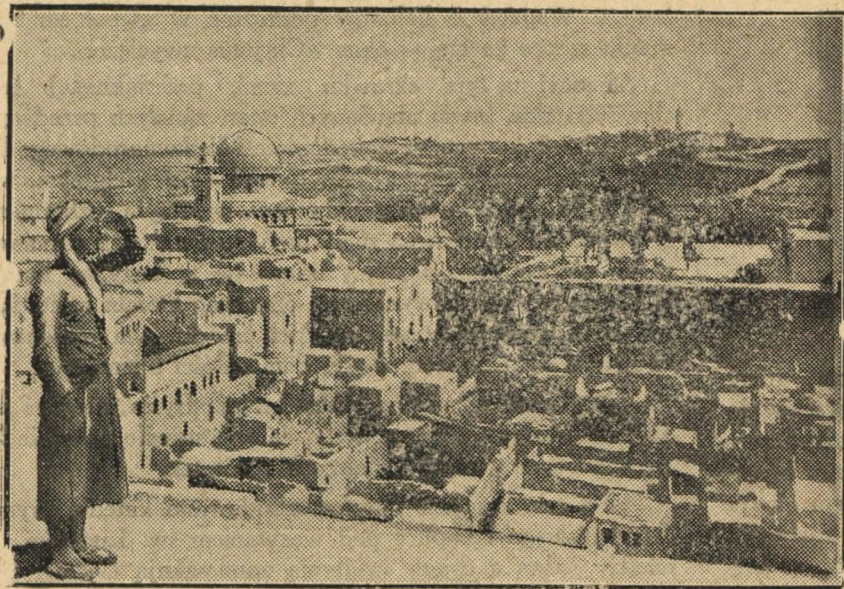
Lotnik angielski Orlebar pobił rekord szybkości lotu, osiągając swoim aeroplanem szybkość 572 kilometrów.

Paryż. — Stan zdrowia Poincarego znacznie się poprawił.

Moskwa. — Władze sowieckie zesłały bez sądu 45 inżynierów i kilku profesorów (w tej liczbie Polaka inż. Dmochowskiego, prof. wyższej szkoły technicznej) na wyspy Sołowieckie.

Rzym. — Na tle zatargu o niewykonanie konkordatu, Watykan zerwał stosunki z rządem litewskim.

London. — Parowiec brytyjski «Highland Fride» zatonął w pobliżu zatoki Vigo. Załoga i pasażerowie uratowani.



Ogólny widok na Jerozolimę.

W Palestynie trwają nadal pojedyncze napady arabów na żydów. W pobliżu «Muru płaczu» zamordowali arabowie dwu żydów.

Warszawa. — Władca siamski na zaproszenie rządu polskiego odwiedzi P. W. K. — (Królem Sjamu jest obecnie Rama VI., urodzony w Bangkok w 1881, jako syn króla Chulalongkorna. Siam, królestwo niepodległe w Azji, na półwyspie indochińskim jest większe terytorjalnie od Polski.

W dniu otwarcia Targów Wschodnich we Lwowie, ukraińcy dokonali zamachu na Min. Kwiatkowskiego i wojewodę Gołuchowskiego. Piekielna maszyna wybuchła z wielką siłą, raniąc kilka osób. Minister i Wojewoda wyszli bez szwanku. Policja prowadzi energiczne dochodzenia.

ZAFRYKAŃS

To miasto Tertuljana, Cypriana i Perpetuy; to plaża rozkoszna, dokąd umknął ukradkiem Augustyn, młodzieniec bólu, łez i modlitwy, zawdzięczający swej pobożnej matce dzień nawrócenia swego.

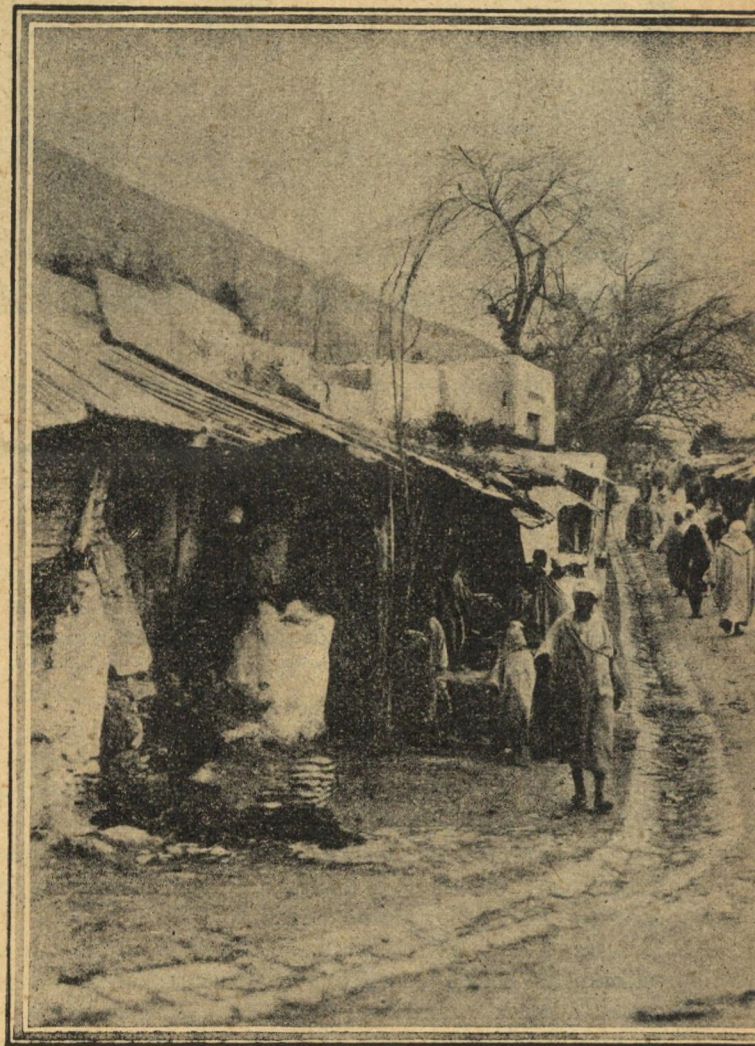
Cóż pozostało dzisiaj z tej tragicznej a równocześnie chwalebnej historii. Po smutnych kolejach i walkach o to miasto, o ten zakątek kultury i bogactw nagromadzonych, toczyli nieustannie boje Fenicjanie, Turcy, Rzymianie i Arabcy. Dopiero od jednego wieku zapanował względny spokój, od czasów zdobycia przez francuzów kolonii, na którą to zdobycz patrzą się zazdrosnym okiem inne potęgi Europejskie.

Wychodząc od strony portu, gdzie niegdyś nieszczęśliwa Monika opłakiwała nędzny los marnotrawnego syna, pozostały się dzisiaj jeszcze dwa baseny które przypominają dwa porty dawniejszej zwycięskiej Kartaginy handlu i wojny. Tutaj nad wybrzeżem niegdyś przed dwoma tysiącami lat stały rozkoszne wille, pałace marmurowe, na wzgórzach wspinały się silne fortece, które były postrachem dla każdej zbliżającej się floty nieprzyjacielskiej. I jeśli dla chrześcijaństwa to miasto nosi ślady krwi męczeńskiej, to nie zapominajmy o tym momencie, że w jej murach dokonywały się cuda triumfu i zwycięstwa katolickiego.



Kobiety muzułmańskie

Głębokie wrażenie odnosi, każdy kto zwiedza ruiny Amfiteatru, gdzie tysiące chrześcijan swą krew przelewały za wyznanie wiary Chrystusowej. Chociaż w ich uszach rozlegały się wycia drapieżnych zwierząt a nad głowami błyszczały miecze stalowe, nie wahali się wołać radosnym okrzykiem «Jestem chrześcijanin». Do dnia dzisiejszego zachowały się w dobrym stanie mury amfiteatru, więzienia, w których skazańcy przebywali, lochy podziemne dzikich zwierząt



Targ w M

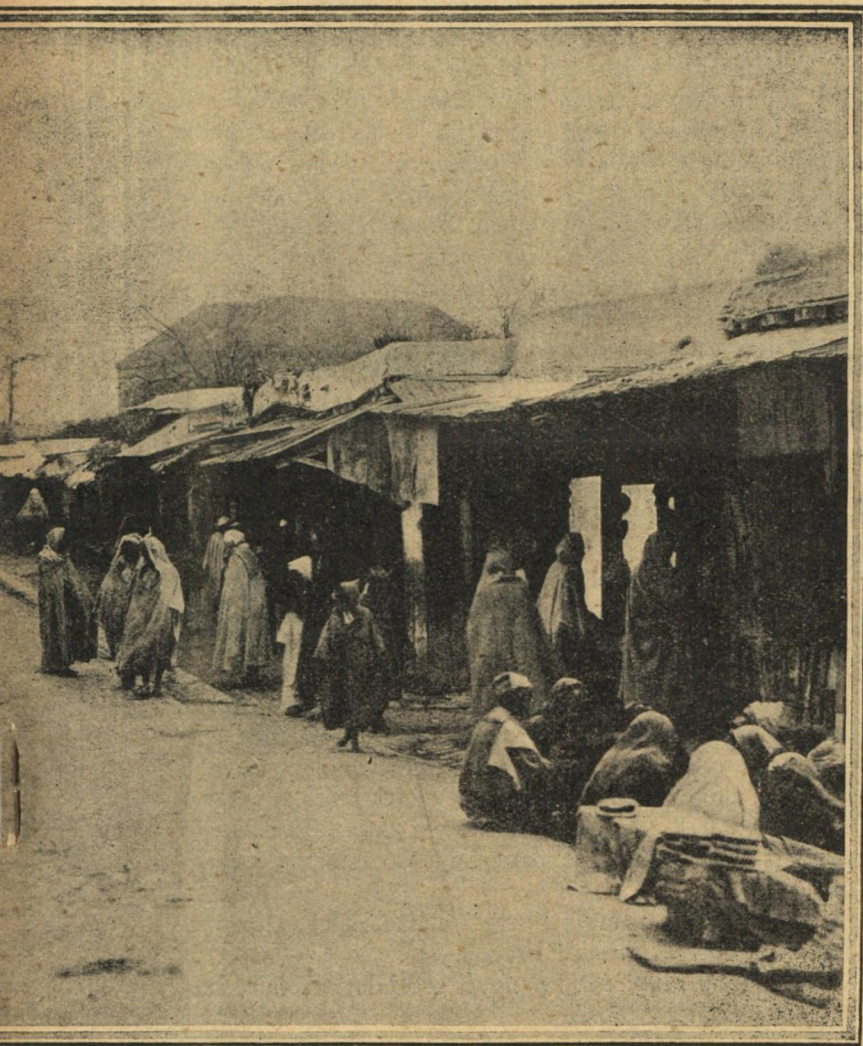
głodzonych przed wypuszczeniem na arenę, kolumny i sarkofagi. Wsparty o kolumny podróżnik w głębokim zadumaniu szepce ze łzą w oku: «Chrystus zwycięża».

I tutaj na tym skrawku ziemi, przesiąkniętej krwią chrześcijańską, krwią niewinnych ofiar, zgasłych przedwcześnie, będzie miało miejsce zakończenie Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego. Nie daleko stąd pielgrzym wstępuje na szczątki dawniejszego teatru, w którym rozbrzmiewały komedje Plautusa, na ruiny bazyliki potężnych rozmiarów, planu pierwotnego. Tubylcy nazywają tę bazylikę *Damous el Karita*, co ma prawdopodobnie oznaczać *Domus caritatis*, bo już od początków chrześcijańskich aż do dnia dzisiejszego, świątynia oznacza dom Boży, dom miłości bliźniego.

Nad wszystkimi pagórkami króluje Byrsa, niegdyś serce życia Kartaginy, która niestety nie pozostawiła po sobie żadnych chociażby najdrobniejszych pamiątek.

Na tem wzgórzu świętem zbudowano katedrę prymatu Afrykańskiego i kaplicę pod wezwaniem św. Ludwika. Po między jedną a drugą świątynią zamieszkują Ojcowi Biali, misjonarze i wychowawcy młodych adeptów, gotowych do

KIEGO BRZEGU



nes (Marok)

głoszenia słowa Bożego na kontyngencie Afrykańskim. Wielkiem poszanowaniem wśród tubylców cieszą się «Siostry Białe», których ogromny zakon i zakład wypełnione setkami dzieci arabskich, porzuconych przez swych rodziców. Jednym słowem miasto nowoczesne Kartagina stało się miastem życia zakonnego.

Otóż ramy w obrębie których w niedługim czasie nastąpią wspaniałe uroczystości i manifestacje międzynarodowe uczuć religijnych. Naturalnie z uroczystością i manifestacją międzynarodowych uczuć religijnych. Naturalnie, że jest to fizyczną niemożliwością, by w tym świętym grodzie znalazły pomieszczenie setki tysięcy pielgrzymów, Lecz nie zapominajmy o tem., że za 12 kilometrów przyjemnej i wygodnej przejazdki tramwajem można dojechać do Tunisu, do miasta, które swe bramy gościnnie otworzy pielgrzymom.

Upał nieznosny doprowadza mnie do rozpacz. Na niebie niema najdrobniejszej chmurki a skwar tak dotkliwie dokucza, że nie szczędzi nawet ani flory ani fauny. Widzę w powietrzu biednego motylka białego, który ostatnim wysiłkiem chce się przebić, szukając względnego schronienia. Niestety

siły jemu nie starczą i patrzę się z politowaniem na opuszczającego się na ziemię w zupełnej rezygnacji jako ofiara ostrych promieni słonecznych. Rychłego poranku wychodząc z pomieszkania, maszeruję krokiem miarowym wśród ciszy absolutnej, przerywanej jedynie uderzaniem kija o ziemię do upragnionego celu. Ale niestety zmęczony wkońcu, skuszony bukietem koron drzew, których chłód zapraszał mnie na wypoczynek, rzuciłem się na ziemię i zasnąłem głęboko i twarde tak, że upływały godziny zanim się przebudziłem. I może nawet dłużej pozostałbym w objęciach słodkiego snu, gdyby nie wyraźny szelest, który doszedł do uszu moich. Powstałem nagle i widzę jasną twarzyczkę chłopca z palcem na ustach, błagając mnie wzrokiem o litość. Zbliży się ku mnie i mówi mi. Pozwól zbliżyć się, podróżniku, biednemu chłopcu i przypatrzeć się oczom twoim, w których odzwierciadla się twoja wiara chrześcijańska. Ja Ciebie kocham, ponieważ misjonarz kazał mi kochać bliźniego, ale powiedz



Rodzina marokańska

mi coś więcej o krzyżu o którym tak często mówił nasz misjonarz podczas pobytu wśród nas. Prawda, że Pan Jezus umarł zupełnie bezinteresownie za nas i później powstał z grobu o własnych siłach? Prawda, że Europejczycy dzisiaj są niewdzięczni wobec niego i prześladują wszystko, co jest chrześcijańskie, chcąc zatrzeć ślady dzieła odkupienia?

(d. c. n.)

Ks. Czesław Spychalski.

Przegląd spraw wychodźczych

SPRAWY DUSZPASTERSKIE MISJE W PÓŁNOCNEJ FRANCJI

Ks. ROGACZEWSKI.

Program objazdów w Meurthe et Moselle we wrześniu.

21 września — Mont-Saint-Martin 16-18 wizyta w szpitalu.

22 września — Mont-Saint-Martin 6-8 spowiedź

22 września — Villerupt 10-11 spowiedź

8 msza św., kazanie, 15 nieszpory.

22 września — Saulnes 18 nieszpory

23 września Saulnes 6-8 spowiedź, 8 msza św.

Ks. MAKIELA

21—22 września w Argentan (Orne).

27 września — 1 października w Etrepagny (Eure)

i w okolicy.

Z Misji Polskiej w Paryżu

— Ks. Gronkowski opuścił z dniem 7 września sekretariat Misji, obejmując równocześnie stanowisko kapelana Szkoły Gospodarczej w St.-Ludan.

— Ks. Spychalski udał się na dwu tygodniowy urlop wypoczynkowy do Polski.

— Z dn. 16 b. m. powołał Ks. Rektor Ks. Kopia, dotychczasowego kapelana zakładu w Bischwiller do sekretariatu Misji.

— Ks. Łuczak powrócił z urlopu

W nocy z 11 na 12 b. m. dokonano kradzieży w Kościele Polskim w Paryżu. Sprawcy uszli niepoznani zabrawszy zawartość skarbonki kościelnych.

— W dniu 12 września odwiedził Misję Ks. Chocieszyński, prob. z Nietrzanowa w Wielkopolsce.

— W dniu 12 września bawiła w Misji p. Janina Strawińska, absolwentka Katolickiej Szkoły Społecznej w Poznaniu. Pani St. odbywa dalsze przygotowania do pracy społecznej w Baillet, gdzie poświęca swój czas wolny na pracę nad Polakami.

OD REDAKCJI

— Naczelnny redaktor naszego pisma, Ks. Łuczak, powrócił z urlopu.

— P. Kuczma, stały współpracownik naszego pisma i doradca prawny Misji, otrzymał nominację na starszego asystenta Uniwersytetu Poznańskiego. Redakcja z prawdziwą satysfakcją wita zaszczytne wyniesienie swego współpracownika życząc mu obfitych łask Bożych i powodzenia.

POSZUKIWANIA.

Powęski Marcin poszukuje siostry i szwagra, którzy przed paru laty zamieszkali we Francji.

Stefan Pajacek, poszukuje swego brata Władysława. Ktoby zwiadał o miejscu pobytu wyżej wymienionych proszony jest podać adres do Administracji Polaka, 263-bis rue St.-Honore, Paris I.

KOMUNIKAT

Zarząd Okręgu I-go informuje swe tow., że dnia 22 września r. b. o godz. 14-tej odbędzie się w salce zebrań nasze nadzwyczajne zebranie. Przybycie kompletnych zarządów konieczne.

Zarząd Okręgu I. Zw. P. T. Kat.

POGRZEG DYREKTORA GENERALNEGO KOMP. COURRIERES

W czwartek odbył się w Billy Montigny pogrzeb zmarłego w niedzielę dyrektora generalnego Komp. kopalnianej Courrieres, ś. p. Pawła Guerre'a, przy olbrzymim udziale mieszkańców gminy, urzędników Kompanji i robotników. Bardzo licznie zastąpieni byli również Polacy, dla których zmarły był szczególnie szczerym i życzliwym przyjacielem.

Dzięki Jego staraniom kompanja Courrieres utrzymuje znaczną ilość nauczycieli, księży, ochronek i domów polskich.

Za zasługi około sprawy polskiej śp. Paweł Guerre został odznaczony Krzyżem «Polonia Restituta».

Imieniem Misji przesłał Ks. Rektor żonie zmarłego wyrazy współczucia, a w pogrzebie reprezentowali duchowieństwo polskie księża Garstecki, Świąder i Kargol.

Kto zapłacił za kartę identyczności 375 wz. 40 fr OTRZYMA Z POWROTEM ZA WIELE POBRANĄ KWOTĘ.

Ustawa z dnia 30 sierpnia 1929 r., przewiduje, że wszyscy obcokrajowcy, którzy przed dwoma laty zapłacili 40 i 375 fr. za karty identyczności, otrzymają bez wyjątku zwrot za wiele pobranych taks. Mianowicie ci, którzy zapłacili 40 fr., otrzymają 20 fr. z powrotem; ci zaś, którzy zapłacili 375 fr., otrzymają 275. fr.

Ażeby otrzymać z powrotem nadwyżkę, należy wnieść najpóźniej do 31 sierpnia 1930 r. podanie do prefektury, która wystawiła odnośną kartę, na papierze stempowym za 3 fr. 60 ctm. z załączeniem karty identyczności, która kosztowała 40 lub 375 fr. Ci zaś, których karty z taryfą 40 i 375 fr. zostały już wymienione, nie potrzebują do wniosku nic załączać.

Prawo do zwrotu mają również cudzoziemcy, którzy w międzyczasie opuścili granice Francji.

Warunki wypłaty różnicy ustali specjalny okólnik, który zostanie ogłoszony później.

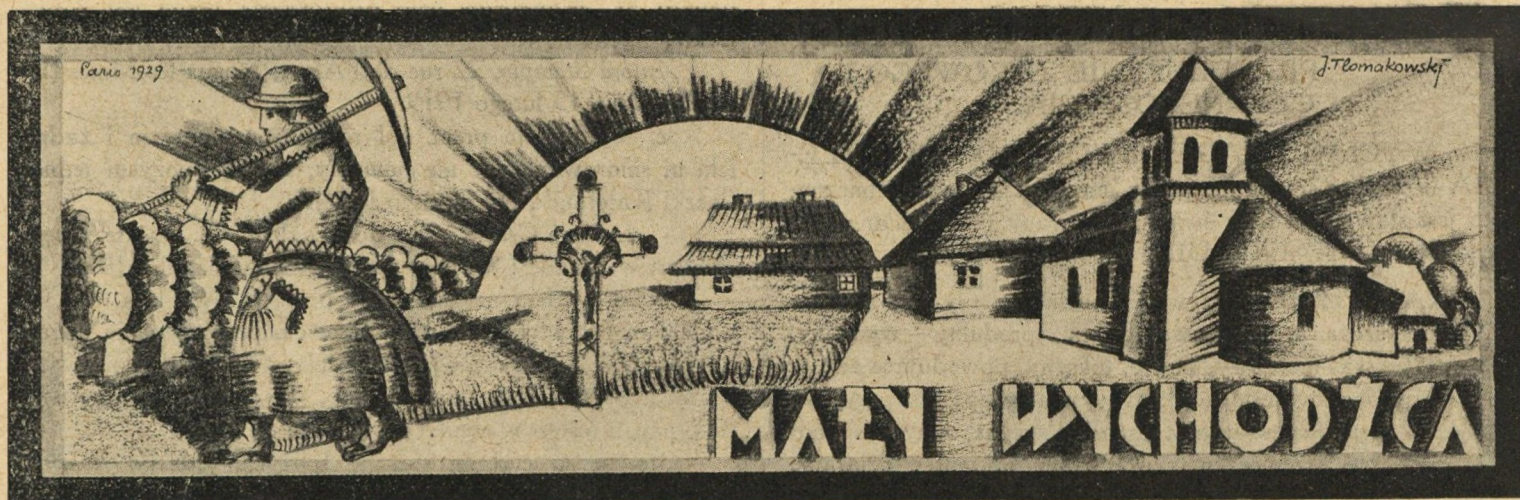
Z Tow. Miłośników Sceny Polskiej w Paryżu

OGÓLNE ZEBRANIE T-WA MIŁOŚNIKÓW SCENY POLSKIEJ w Paryżu odbędzie się w Niedzielę, dnia 6-go Października o godz. 8 i pół wiecz. w sali restauracji czeskiej «Grand Vefour» 17, rue de Beaujolais (obok teatru Palais-Royal). Zaprasza się wszystkich członków i sympatyków T-wa. Omawiane będą sprawy Teatru Polskiego, Chóru Mieszanego, Baletu Polskiego, Przedstawień Amatorskich i t. p. Goście mile widziani!

CHÓR MIESZANY pod kierownictwem p. profesora W. FISZERA wznawia swe prace po przerwie wakacyjnej. Lekcje będą się odbywały regularnie we wtorki i piątki od godz. 8 i pół do godz. 11-tej wiecz. w Salle Pleyel (4-te piętro, Studio 27) 252, Faubourg Saint-Honore (metro Terres). Pierwsza lekcja we wtorek, 24-go Września o godz. 8 i pół wiecz. Apelujemy do pań i panów lubiących pieśń polską o liczne zgłaszanie się do tego sympatycznego zespołu.

NADESZŁY ŚWIETNE I TANIE KSIĄŻECZKI DO NABOŻEŃSTWA W OPRAWACH SKÓRKOWYCH, PŁÓCIENNYCH I PAPIEROWYCH. CENA OD 5 fr. DO 40 fr.

Adresować 263-bis rue St. Honore Paris I. «Polak we Francji».



ROSŁA KALINA

Jaka to muzyka była, słowami wypowiedzieć nie mógł; — chyba ci anieli niebiescy, co mogilek niewiniątek strzega; aby im się krzywda od zwierza lub złego człowieka nie stała; chyba te duszyczki, co o północy po cmentarzu błędzą, gdyż jeszcze tam jakąś plamę z życia pozostałą zmywać muszą nocną rosą, bo inaczej nie dostać się im do jasności Bożej; chyba ten Pan Jezus, co nad cmentarzem rozciągnął swe miłosierne ramiona i do ludzi woła: Chodźcie do mnie wszyscy...

Grał długo; żal jego powoli topniał w dźwiękach. Najprzód matence grał, tam pod ziemią spoczywającej; do snu jej grał, do snu na wieczność całą. Potem Panu Jezusowi grał na krzyżu zawieszonemu, co na tle gwiazdzonego nieba niewyraźnym konturem się odcinał. Potem mogiłce matczynej i innym mogiłkom grał tak długo, aż mu struna pękła. Potem na trzech strunach grał temu niebu wyiskrzonemu i księżycowi, co ostatniej kwadry sierp z za wzgórza wychylał. Potem na dwu strunach — bo i druga struna pękła — kościołowi grał,

w którym co niedziela i święto kalikował na nabożeństwie. Potem wiatrowi niemiłosiernemu grał, co go mrozić począł po kościach tak, że palce u strun i smyczka poczęły mu kostnieć.

Potem przypomniało mu się, iż jeszcze swojej ulubionej kalinie w gaju za cmentarzem nie grał. Więc i jej począł grać; ale muzyka w poszumie coraz zwiększającego się wiatru tak cicho brzmiała, że bał się, iż kalina nie usłyszy.

Zsunął się z mogiły i przez otwór w parkanie cmentarnym zwał się nad brzegiem strumyka, pokrytego już szybą lodu, i tam grał kalinie jeszcze długo, długo; ale muzyka stawała się coraz cichsza, bo już i palce zgrabiałe poczęły odmawiać posłuszeństwa, i senność jęła go imać jakąś dziwną, i już... jedna tylko struna na skrzypcach pozostała. Więc z skrzypkami w dłoni skulił się pod ogołoconymi z liści gałązkami kaliny i usnął.

Snem wiecznym.

(Koniec).



Pierwsza Komunia Św. dzieci Polskich w Macon-Conde, (w środku Ks. Gorstecki.).

Zdrowie, siłę do pracy

PRZEDŁUŻENIE ZDROWEGO I
CZYNNEGO ŻYCIA.

WYCIĄG Z JĄDER MŁODEGO ZWIERZĘ-
CIA — a więc środek naturalny, nie sztuczny, nie chemiczny,
oto jest sławny na cały świat i stosowany przez lekarzy ca-
łego świata : KALEFLUID.

KALEFLUID przywraca ;utraczone siły i zdrowie
oczyszcza krew, usuwając zeń produkty wymiany,
jak kwas moczowy, utraty, toksyny, powodujące choro-
by i przedwczesną starość; wywołuje apetyt i przywra-
ca normalne trawienie; usuwa fizyczne, umysłowe lub
moralne przemęczenie; przywraca normalne działanie
serca, krwi wątroby, żołądka i płuc; niszczy małokrwis-
tość; wzmacnia nerwy i przywraca sen; przedłuża ak-
tywność życia; jest niezbędny dla tych wszystkich, któ-
rzy łatwo chorują i wymagają stałego podtrzymywania
sił, nadwątłych chorobami, złem odżywianiem się lub
przepracowaniem.

LEKARZOM wysyłamy KALEFLUID bez-
płatnie dla wypróbowania. Bezpłatnie wysyłamy wszystkim
broszury po polsku dla zapoznania się z Kalefluidem. Kael-
fluid wysyła się za zaliczką pocztową. — KALEFLUID
nagrodzony jest na wystawach w Paryżu, w Londynie, w
Brukseli, we Florencji i w Rzymie.

Adresować : R. KALEFLUID,

5, Cite Pigalle, Paris 9. — Piszcie po polsku.

Wyzdrowienie!

Jan Trybus, Boucherie, 11, rue Florent-Evrard a Billy-
Montigny (P. de C.). Dnia 31 stycznia 1921.

«Donoszę uprzejmie, że lekarstwo, które używam już
od 2 miesięcy zupełnie dobrze działa na moją chorobę żo-
łądkową oraz pod względem nerwowym odczuwam zupełnie
poprawę mego zdrowia; taksamo chcąc się przekonać le-
piej, poleciłem lekarstwo takowe zażywać mojej czeladzi,
którzy pod nawałem pracy niejednokrotnie byli wycieńczeni
a co gorsza, nie mając żadnego apetytu, a odczuwali iż si-
ła w nich ginie; a więc po miesięcznej kuracji już zauważy-
liśmy na twarzach rumieńce i poprawę apetytu i normalne
pracowanie żołądka».

A. Szkutnik, 133, rue de Lourches, Denain (Nord), 18.
11, 1928.

«Od tego czasu, jak zacząłem używać Kalefluid, czu-
ję się silniejszym, weselszym i ogólnie zdrowszym, i dziękuję

bardzo Sz. Wynalazcy tego uzdrowiciela jakim jest Kale-
fluid».

Antoni Stempin, 22 rue de l'Alma, Noeux-les-Mines (P.
de C.) Dnia 15 lutego 1919.

« Cierpiałem przez pół roku na reumatyzm i żadne
leki ni smarowanie nic nie pomogły, a przy spożyciu jednej
flaszki Kalefluidu już mi było lepiej».

... Andrzej Grocki, Cite de Froidcul, 88, rue de Briey,
Moyeuvre-Grande (Moselle) Dnia 29 października 1928.

«Chorowałem na płuca już przeszło dwa lata, tak, iż
pluć mocno krwią. Po kilkarazowym prześwietleniu uznali
doktorzy, iż mam gruźlicę, żadne lekarstwo mi przepisywane
od lekarzy nic nie skutkowało, tak, iż w końcu traciłem siłę
do pracy, a nawet w chodzeniu było mi ciężko.

Oto co za cud się stał po spożyciu jednego flakonu
«Kalefluid», bo otrzymałem swoje dawniejsze siły, krwią
pluć przestałem, na twarzy dostałem rumieńce i mogę znów
pracować w kopalni rudy. Nie czuję zupełnie żadnego prze-
męczenia, tak iż się moi znajomi i współpracownicy dziwią
z mego postępowania w siłę do pracy».

Adresować : R. KALEFLUID 5, Cite Pigalle. Paris 9°

POLSKI GABINET DENTYSTYCZNY
LEKARZ-DENTYSTA

S. SIKORA

Paryski fakultet Medyczny

LECZENIE I RWANIE ZĘBÓW BEZ BÓLU

5 medali Najnowsze zastosowania

Korony sztuczne, mostki

Przyjmuje od 9 rano do 9 wiecz.

W niedz. od 9 rano do 12-ej

89, Rue de Turenne, 89

Metro : St- Paul, Republique

Telefon Arch. 38-56.

Uwaga! Uwaga!

NADESZŁY ŚWIETNE SAMOUCZKI POL-
SKO-FRANCUSKIE. CHCESZ SIĘ SZYBKO
NAUCZYĆ MÓWIĆ PO FRANCUSKU, NAPISZ
DO "POLAKA" A NIEZWŁOCZNIE WYSLE-
MY ZA ZALICZKĄ POCZTOWĄ, OPRAWNY
W PŁÓTNO CZERWONE Z CIŚNIENIAMI,
— SAMOUCZEK TYLKO ZA 15 FR. ADRE-
SOWAĆ NALEŻY :

POLAK WE FRANCJI

263 bis, RUE SAINT-HONORE — PARIS (1er)

LECZNICA POLSKA

143, Boulevard Murat, PARIS (XVI°)

Métro : Pte de St-Cloud Autobus : AS Tram : 1, 2, 18, 123/24,

LEKARZY SPECJALIŚCI DLA CHORÓB

Kobiece, wewnętrzne, dziecięce, skórne, weneryczne, oczne, uszne gardłowe i nosowe. Zapomocą prześwietleń elektrycznych
promieni słonecznych, radjum; zawiadamia się że jest zaprowadzona nowa zupełnie Metoda do wyleczenia trypera.

Są specjalne pokoje dla operowanych w naszej klinice.

Porady osobiste i listowne.

GABINET DENTYSTYCZNY Zęby sztuczne, bridge bez podniebień i haczyków.

Leczenie i usuwanie zębów zupełnie bez bólu

Nowe metody leczenia dziąseł.

Złote koronki od 75 fr.

Rwanie zębów bez bólu 5 fr.

Otwarte od 9-12 i od 2-8 w Niedziele i święta od 9-12.



PIERWSZA POLSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA im. HALLERA w PARYŻU

35, rue Boissy d'Angles, 35 w podw. domu nr. 9. I piętro.
(Metro: Madeleine i Nord-Sud — PARIS (8) Tel. Elysees 60-91 «Concorde»)

Rekomendowana przez Komisję Egzaminacyjną

Jeżeli chcesz polepszyć swój byt, mieć pewny i stały zarobek i nie pracować zadarmo na roli lub na fabryce, ucz się szoferstwa. Tylko ten fach może Ci zabezpieczyć codzienny kawałek chleba. Nie namyślaj się długo zgłoś się do naszego biura, lub napisz do nas i my Ci wysłamy od razu bezpłatnie szczegółowe informacje. Tylko nasza szkoła, która jest najznakomitsza i pełnomocna we Francji i w Polsce, może Ciebie wyuczyć w 14 dniach jazdy i mechaniki wraz z przejściem egzaminu i otrzymaniem «Permis de Conduire» i dyplomu Szofera-Mechanika w języku polskim i francuskim; który daje możliwość do otrzymania dobrej posady. Znajomość francuskiego języka nie jest obowiązkowa.

UWAGA: Uczniom, którzy nie mogą zaraz przyjechać, wysyłamy pocztą kurs lekcji teoretycznych. Ci zaś, po zaznajomieniu się z tym kursem, przyjeżdżają na lekcje praktyczne. Przyjeżdżnym z prowincji rekomendujemy najtańsze mieszkania.

Uczniom po zdaniu egzaminu w naszej szkole na szofera-mechanika często dajemy posady szoferów we Francji i w Polsce, polepszając ich byt. Podczas kursu dajemy czasem naszym uczniom pracę, a po lekcjach. Zarobek 35—45 fr.

Zapisy codziennie od godz. 9-12 i od wieczorem, w niedzielę od godz. 9-5 wiecz.

LECZNICA POLSKA W PARYŻU

Urządzona według nowoczesnych wymagań nauki

90, rue Faubourg St.-Martin, tuż obok Gare de l'Est

Métro: Gare de l'Est lub Chateau d'Eau. — Liczne tramwaje i autobusy.

Diatermia, lampa kwarcowa, leczenie elektrycznością. Prześwietlanie promieniami Roentgena. CHOROBY WEWNĘTRZNE, REUMATYZM HEMOROIDY i ŻYLAKI, NIEGOJĄCE SIĘ OWRZODZENIA, CHOROBY WENERYCZNE, tryper szankier, syfilis, choroby krwi, niemoc płciowa. — CHOROBY KOBIECE. — Badanie krwi i moczu.

LECZNICA ODPOWIADA NIEZWŁOCZNIE NA ZAPYTANIE LISTOWNE

Godziny przyjęć: codziennie od 9—8-ej wieczorem za wyjątkiem pory obiadowej (12-2) w niedziele i święta od g. 9—12 i od 2—4 po południu w piątek przyjęć niema.

Jeżeli nie możecie osobiście zgłosić się do lecznicy, napiszcie a lecznica, wyśle wam natychmiast wszystkie wskazówki po przysłaniu znaczka pocztowego (50 ctm) bezpłatnie.

ADRESOWAĆ: LECZNICA POLSKA 90, rue du Faubourg St.-Martin — PARIS X.

Klinika Polska

136, BD. NEY — PORTE CLIGNANCOURT

Marc. 66-28.

Paris 18^e.

Urządzona podług nowoczesnych metod leczniczych.

Choroby wewnętrzne, płuc, żołądka, serca, choroby kobiece, leczenie za pomocą elektryczności, choroby weneryczne, syfilis, szankier, tryper, leczenie szczepionkami.

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła i chorób oczu.

Elektryczność lecznicza.

Przy klinice gabinet dentystyczny, zęby sztuczne, rwanie bez bólu.

Otw. od 2 do 8-ej, w niedziele i święta od 9 do 12-ej.

CENY PRZYSTĘPNE.

PIERWSZORZĘDNY WARSZAWSKI MAGAZYN KRAWIECKI

MĘSKI I DAMSKI — PARIS - VINCENNES

24, rue Laitières, Vincennes

Metro: Vincennes — Tramwaje: 6, 114, 118, 121

awsze na składzie ogromny wybór Francuskich angielskich materiałów na ubrania i palta.

OBSTALUNKI SĄ WYKONYWANE
W PRZECIĄGU 8 DNI.

Na składzie wielki wybór gotowych ubrań męskich i damskich. Tylko dla czytelników «Polaka we Francji» dodaje się premję. Magazyn otwarty w niedz. i święta.

POLSKI ZAKŁAD KRAWIECKI

HENRYK KWANDRANS

PARIS (1^{er}) -- 336, Rue Saint-Honoré

Metro: Tuileries

Wykonuje garnitury męskie według ostatnich modeli angielskich po cenach umiarkowanych

Znane z dobroci materiały angielskie

stałe na składzie

APTEKA POLSKA

6, RUE LAMBLARDIE (pres de la Place Daumesnil)

pod kierownictwem polskiego prowizora
byłego właściciela Apteki w Warszawie.

Ścisłe i szybkie wykonanie wszelkich lekarstw. Analizy lekarskie. Wszelkie środki stosowane w medycynie polskiej. Posiada na składzie polskie, francuskie, niemieckie i inne patentowane preparaty.

DUŻY ODDZIAŁ WSZELKIEJ PERFUMERJI

WYSYŁA SIĘ WSZELKIE LEKARSTWA ZA ZALICZENIEM POCZT.

BEZPŁ. PORADY LEKARSKIE. Napiszcie z całym zaufaniem a odwrotną pocztą za zaliczeniem przysyłamy Wam odpowiednie i gwarantowane lekarstwo, wraz ze sposobem użycia.

Metro: Daumesnil — Telephone: Diderot: 87-97

Autobusy AV. AY A0. Tram. 81.

Apteka otwarta do 12 w nocy W Niedziele od 8 wiecz. do 12 w nocy.

Listy adresować:

PHARMACIE POLONAISE

6 rue Lamblardie, PARIS (12^e)

Lekarz specjalista

96, rue de Rivoli, 96 - PARIS

Métro : Châtelet

Najskuteczniejsze środki przeciw chorobom wenerycznym mężczyzn i kobiet. Leczy prędko choroby krwi i skóry, syfilis, rzeżączkę. Prędkie leczenie żylaków i wrzodów. Własne laboratorium. Bardzo szybko leczy rozdzęte żył. — Mówi po niemiecku. Przyjmuje chorych codziennie od 9 do 12 i od 2 do 8, w niedziele od 9 do 12 w poł.

UWAGA -- POLKI-POLACY

DLA REKLAMY jedwabiu naszej fabryki, wysyłamy chusteczki jedwabne z polskim orłem, pięknie wykonanym. Chusteczka średnia — 5 fr., duża — 10 fr. — Żądajcie niezwłocznie! Na wysyłkę załączyć pieniądze i znaczek pocztowy. Wysyłamy paczką poleconą każdemu oddzielnie. Pisać wyraźnie swój adres i nazwisko. — Adresować «WESTEAST-HOUSE» 105, rue du Faubourg du Temple — PARIS (X)

INSTYTUT MEDYCZNY

160, rue St. Maur 160 — Paris XI. Metro Belleville, Parmentier — autobus BF—N.—AY.—BH.—Tram. 5

MEDYCYNĄ I CHIRURGJĄ OGÓLNA
CHOROBY KRWI I MOCZU

Elektryczność medyczna. Promienie Reontgena, Djatermia, Choroby kobiece i dzieciinne.

Przyjęcia codziennie od 9-12 i od 14-19.30

W Niedziele i święta od 9 do 12.

ADWOKAT PRZYSIĘGŁY

przy Petersb. sędzie apel.

JERZY LEWINSKI

5, rue Boudreau (przy Opéra), Paris (9^e)

Metro: Opéra

Tel. Central 94-37—94-66

przyjmuje od 10 do 12 i od 2 do 6 w niedziele od 10-12.
rawy karne, cywilne, handlowe i administracyjne. Obrona we wszystkich sądach p. adw. francusk. Pełnomocnictwa. Sprawy ślubne. Tłumaczenia Korespondencji w Polsce. Akta rejestralne. Spadki. Naturalizacja. Porady listowne i osobiste.

CIĄGACZY DRUTU poszukuje wielka firma
THOME-GENOT w Nouzonville (Ardennes) dobre robki, mieszkanie zapewnione.

Najstarszy polski sklep

założony w roku 1909

Bizuterji Zegarków i
Instrumentów
Muzycznych



ARMAND

Pod Zarządem
Marji
Wdyńskiej

POLECA RODAKOM :

Zegarek doskonale chodzący z 5-letnią gwarancją stalowy lub nikłowy	55 fr.
Zegarek, czarny lub nikłowy, 15 rubinów	75 fr.
Zegarek, nakręcany co 8 dni, czarny lub nikłowy	95 fr.
Zegarek firmy Lip czarny lub nikłowy, mechanizm ancre 15 rubinów	145 fr.
Zegarek, srebrny, mechanizm zbardzo staranny	125 fr.
Zegarek, damski, czarny lub nikłowy	75 fr.
Zegarek, damski, srebrny, bardzo ładny	95 fr.
Zegarek, srebrny, płaski, bardzo elegancki mechanizm ancre, 15 rubinów	165 fr.
633 Budziki	48 — 38 —
235 Harmonje w najlepszym gatunku, 10 tonów, 4 basy. — 31 tonów, 12 basów 425 fr. 21 tonów, 8 basów	150 fr.
248 Harmonijki ustne, Koncertowe, 64 tony, 26 fr. 80 tonów	225 fr.
342 Fonografy	325 fr. 375 fr.
457 Skrzypce w dobrym gatunku, w pudle 200 fr. 235 fr.	265 fr.
304 Przyrząd do ostrzenia brzytwy w futerałach	6 fr. 10 fr.
317 Brzytwa w doskonałym gatunku	20 fr. 24 fr.
412 Grzebienie z prawdziwego rogu, mocne	7 fr. 9 fr.
447 Szczotki do włosów	10 fr. 12 fr.
502 Lusterka w nikłowych ramkach	18 fr.
201 Mydło do golenia w metalowym futerałach	4 fr.
907 Scyzoryk 2 ostrza i korkociąg, cały stalowy	8 fr. 12 fr.
612 Maszynka do strzyżenia włosów	49 fr. 55 fr.
Pędzle do golenia w doskonałym gatunku 6 fr. 9 fr.	12 fr.
Bindy do włosów	4 fr. 6 fr.

Do Każdego zegarka dołączony jest dla czytelników POLAKA WE FRANCJI ładny łańcuszek bezpłatnie. Wysyła się po otrzymaniu przekazu pocztowego (mandat-poste), który nadstawi należy pod adresem ;

ARMAND

4, rue des Archives
PARIS (4^e)

Powyższy adres można wyciąć i nakleić na kopertę. — Opakowanie i przesyłka bezpłatnie. — Jeżeli macie trudności z wysyłką pieniędzy to napiszcie do nas nadmienając jaką nam sumę przesyłać chcecie a dostarczymy wam gotowy przekaz pocztowy który wystarczy oddać na pocztę i wpłacić wymienioną kwotę.

Katalogi wysyłamy bezpłatnie

Dr. SPECJALISTA (Fakultetu Paryskiego) przyjmuje

z WARSZAWSKĄ AKUSZERKĄ JADWIGĄ 34, Bd. de la Vilette, Paris (19) — Telefon Nord 46-65.
Metro: Belleville. Tramwaj: 5. Autobusy N-FB z Gare du Nord A Y. — GABINET Z KLINIKĄ są urządzone według najnowszych wymagań nauki. Choroby kobiece i dziecięce, wewnętrzne. Wypadki przy pracy, szczepienie ospy, masaże, bańki suche i cięte. Diatermia, Darsonulizacja, Lampa Kwarcowe. Przyjmuje się kobiety na czas połogu. Niezależnie umieszcza się w zakładach szpitalach bezpłatnie. Codziennie: od 9-12 i od 4-9. W Niedziele i święta od 9-4.

GABINET MEDYCZNY POLSKI

Medycyna ogólna. Choroby weneryczne, moczu i krwi. (Leczenie elektrycznością) Przyjęcia codziennie od 14 do 21 godz. W niedz. zrana. Porady 10 fr. Choroby kobiece i dziecięce, badane przez Doktorę Polską.
Porady listowne za darmo, załączając tylko znaczek 50 ctm. na odpowiedź. Wysyłka wszelkich lekarstw za zaliczeniem poczt. Piszcie po polsku: PHYTOS 45 rue de Jussieu, Paris.



DOSTARCZAM DO FRANCJI
TANIE CZESKIE PIERZE
BENEDIKT SACHSEL
Lobzy Nr. 346 u Pilzen
CZECHY
(République Tchécoslovaque)

kilogram białego dartego 30 fr., lepszego 40 i 50 fr.; miękkiego jak kwap 65 i 75 fr.; najlepszego 90 fr. — Ceny we frankach francuskich Wysyła bezpłatnie i bez cła za zaliczką pocztową. Opakowanie się nie wlicza. Wymieniam i odbieram napowrót. — Próbką darmo. — Paczki z Czech do Francji są około 14 dni w drodze.

DENTYSTA-LEKARZ

E. M. SMULAR

z paryskiego fakult. medyczn.

Leczenie i usuwanie zębów według najnowszych systemów bez bólu. Amerykańskie roboty. Złote korony, mostki Elektryczne sposoby uspokajające ból i wzmacniające zęby dziąsła. Dla niezdolnych — wielkie ustępstwa. W wielu wypadkach udzielamy swej zgody na płaćcie należności w kilku ratach. Gabinet zamknięty do 31 sierpnia.

Codziennie od 9 rano do 7 1/2 wiecz. w niedzielę do 1 i pół.
48, rue de Dunkerque, PARIS

Metro: Garé du Nord, Barbès, Poissonnière. Telefon: Trudén 42-70

LEKARZ - DENTYSTA - POLAK

Cabinet Dentaire «MODERNE»

Niniejszym zawiadamiam Rodaków, że przyjmuje codziennie w swoim gabinecie dentystycznym mieszczącym się w Paryżu przy ulicy:

19, rue Turbigo (Boulevard Réaumur Sébastopol).

Metro: Étienne-Marcel i Réaumur Sébastopol. Tramwaj 6-8

Godziny przyjęć od 9-2 ppł. i od 2-9 wieczór. — W niedzielę i święta od 9-4 pp

Wykonuje wszelkie plombę, leczenie i wrywanie zębów bez bólu; Zęby sztuczne, białe od 20 f Złote koronki od 75 fr. Różne mostki (amerykański system bez podniebienia) wieczne nie do wyjmowania; Złoto gwarantowane.

APTEKA POLSKA

45, rue de Jussieu
PARIS

Przygotowanie wszelkich lekarstw, według recept lekarzy. Wysyłka wszelkich lekarstw za zaliczeniem pocztowym. Apteka otwarta od 8 godz. zrana do 9 wieczorem w Niedziele z rana

**ZMIANA
ADRESU**

WIELKA LECZNICA POLSKA

Mieszcząca się dotychczas przy ulicy **MALHER Nr. 18-Saint-Paul** została przeniesiona do nowego lokalu, znacznie powiększonego według najnowszych wymagań wiedzy lekarskiej.

Nowy adres: PARYŻ-10 Boulevard Sébastopol (3-e piętro)

Métro: Châtelet; Telefon: Archives 79-58

DIATERMIA, ARSONWALIZACJA, PRĄDY, O WYSOKIEJ ZMIENNOŚCI.
ELEKTRYZACJA, LAMPY KWARCOWE, PROMIENIE INFRA-CZERWONE,
CHOROBY WEWNĘTRZNE: serca, płuc, narządów trawienia.
CHOROBY MOCZOPŁCIOWE; TRYPER, SYPHILIS, SZANKIER.
CHOROBY KOBIECE I AKUSZERKA; przez lekarke.
HEMOROIDY, ŻYLAKI, REUMATYZM, ANEMIA, CHOROBY DZIECIĘCE.

ZABIEGI OPERACYJNE na bardzo dogodnych warunkach.
LECZNICA OTWARTA CODZIENNIE od 9 rano, do 8 wiecz.

W niedzielę od 9 rano do 12: W święta przyjęć niema.

POLSKIE BIURO PODROZY «POLEXPRESS»

Jeneralna Reprezentacja Polskiego Biura Podróży «ORBIS»
koncesjowanego przez Polskie Koleje Państwowe

Reprezentacja Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu 1929 roku.

22, Boulevard des Italiens, PARIS rog rue Taitbout

Métro : Richelieu-Drouot.

Tél. Provence, 88-55

LILLE

ODDZIAŁY

STRASBOURG

«POLEXPRESS» 5, bis, rue François
de Badts. La Madeleine.

«POLEXPRESS» 1-a, rue de la
Comédie

Przypominamy, że

POCIĄGI SPECJALNE PO CENACH

**ZNIŻONYCH
ODCHODZĄ**

Z PARYŻA I LILLE
dn. 26 września

ZE STRASBOURGA
dn. 25 września

Podróż pociągiem specjalnym trwa tylko 27 godzin tak jak pociągiem międzynarodowym.

Przy zamawianiu biletów należy nadesłać, fr. 200 - zaliczki.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ :

« POLEXPRESS »
22, boulevard des Italiens
PARIS i jego oddziały

Oddział w LILLE,
5, bis rue François de Badts,
i STRASBOURG 1-a rue de la Comédie

Z dniem 1-szym września

OTWARTY

Oddział Bankowy

**załatwia wszelkie operacje bankowe
na najkorzystniejszych warunkach**